



N^o 41.

Warszawa

$\frac{2}{14}$ paźdz. 1868 r.

Wychodzi
w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat
Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Wyjaśniając położenie ogólne, dziennik specjalny paryski *La Semaine financière* zaznacza powszechne uspokojenie co do bliskiego wybuchu wojny, tém niemniej jednak uważa ją za nieuniknioną i tylko odroczoną. Następnie wedle natury interesów długo-i krótko-terminowych, radzi by się one do tego jakoby faktu już pewnego stosownie układały. Zdanie to podziela część prasy, zwłaszcza niemieckiej; wtorują mu i giełdy, idąc zwolna ku podwyżce. Ale w innym duchu wyrażają się bilanse bankowe, w innym przemawia prasa półurzędowa francuska: *France i Patrie* wyraźnie robią nacisk na prawo służące Francji, a nawet obowiązek, zniewolenia Prus do szanowania traktatu pragskiego co do Sleswigu i Niemiec południowych; w Paryżu nawet za pewne podają, że gabinet, łącznie z angielskim i austriackim, wkrótce postawi w Berlinie kategoryczne żądanie.

Sprawy hiszpańskie, wbrew oczekiwaniu, nie sprawiły żadnego zawikłania ani w polityce, ani w stosunkach finansowych. Obecne mocarstwa nie mają żadnego powodu sympatyzowania z rządem, którego jedynym dziełem jest ostateczne zubożenie z natury bogatego kraju, a który, jak zgniły owoc, własną upadł niemością. Sama tymczasowość więcej budzi zaufania, bo jest pełna przyszłości. Jakoż ku powszechnemu zdziwieniu, na wiadomość o powstaniu hiszpańskim, giełdy, a mianowicie paryska i londyńska, odpowiedziały podwyżką hiszpańskich papierów, a dziś jest mowa o związaniu z rządem tymczasowym dyplomatycznych stosunków przez rząd francuski; Stany Zjednoczone pierwsze pośpieszyły z uznaniem rządu tymczasowego.

Wschód zawsze grozi wielkiem zawikłaniem, a może i bliskim wybuchem. Rumunje podejrzują o wielkie plany przeciwko Turcji, w czém widzą kierunek polityki pruskiej. Spisek wykryty w Turcji szeroko był rozgałęziony i jak utrzymują, kierowany głównie z Rumunji.

I tak, w obecnagromadzonych w kilku punktach materiałów palnych, nie można bardzo ufać dalekiemu odroczeniu wojny,—ani dziwić się przedłużeniu odretwi-

nia, zwłaszcza zważywszy, że oprócz pożyczek rządowych, wielkie interesa znikły przez samo już długie trwanie stanu niepewności. Nie sama więc obawa przyszłości, więcej może brak rzeczywisty interesów, wyraża zastój: nie jest to może tyle ostygnięcie, skrzepnięcie krwi społecznej (kredytu) ze strachu, ile jej rozkład i wycieńczenie z braku żywiołu. Potrącaliśmy już o ten przedmiot w Merkurym. Zdaje nam się że kredyt nie może już w dawnych pozostać kierunkach, musi zmienić pole działania, — zamiast skupiać kapitały, rozpraszać je,—działać odśrodkowo.

Operacja konwersji długu austriackiego zacznie się 1 listopada r. b. Nowe tytuły renty będą po 100, 500, 1000 i 10000 guldenów.

Obligacje administracji tabacznój włoskiej (układ z d. 25 lipca i prawo 24 sierpnia r. b.) w liczbie 474000, imiennie po 500 fr., a po kursie 410, wystawione zostały na sprzedaż 6—8 b. m. nie tylko we Włoszech, ale i w Paryżu, Londynie, Berlinie i Frankfurcie.

Giełda warszawska, przy małym ruchu interesów, notuje wszakże podwyżkę w kursach głównych papierów, a zniżenie w wexlach zagranicznych.

Sprostowanie. W wykazie Banku Polskiego N. 35 Merkurego, wkradła się omyłka drukarska: opuszczono jednostkę stanowiącą miljon rubli w cyfrze portfeli. Następnie błąd ten powtarzał się machinalnie i spowodował (N. 38) mylne obliczenie stosunku portfeli dwóch kantorów bankowych (w Łodzi i Włocławku) na $\frac{2}{3}$, względem portfeli samego Banku; gdy według rzeczywistego stanu rzeczy stosunek ten jest $\frac{1}{3}$. W każdym razie rezultat jest pomyślny i dobrze rokuje o szerzeniu się kredytu na prowincji. Włocławek, znacznie młodszy co do tej instytucji od Łodzi, już ją w skupie przewyższa; — okoliczność ta zasługuje na uwagę, jako dowód wielkiej u nas żywotności przemysłu rolniczego i stanowczej jego przewagi nad fabrycznym.

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Droga żelazna: Lwów-Tomaszów-Lublin-Warszawa-Mława-Gdańsk.

W czerwcu r. b. pisma niemieckie zamieścili wiadomość o projekcie drogi żelaznej ze Lwowa na Żółkiew do granicy Królestwa w kierunku Tomaszowa lubelskiego i w widokach przedłużenia jej następnie na Lublin i Skierniewice, dla zetknięcia z naszą drogą bydgoską.

Obecnie pisma te wznawiają powyższą wiadomość, donosząc że p. Openheim uzyskał już upoważnienie do przedsięwzięcia robót przygotowawczych na przestrzeni od Lwowa do granicy Królestwa.

Ponieważ ważne to przedsięwzięcie zdaje się umacniać i widoki wykonania przedstawia, Redakcja posiadając przesłane sobie dawniej w tym przedmiocie uwagi i podziеляjąc zapatrywanie się autora, zwłaszcza co do ważności kierunku, podaje obecnie te uwagi, oświadczając iż chętnie w kolumnach swych zamieści wszelkie dalsze wiadomości i wnioski, dotyczące rzeczonego przedsięwzięcia.

Projekt kolei żelaznej ze Lwowa na Żółkiew, Rawę, Tomaszów lubelski, w widokach przedłużenia jej na Skierniewice i połączenia z bydgoską, jest niezmiernie ważny dla naszego kraju, i zasługuje z wielu względów na zajęcie się nim i poparcie.

Względy te są następujące:

1. Kierunki proste, skracające odległości, tak dalece górę w Europie brać zazwyczaj i koniecznymi się okazują, że nowo zaprojektowana kolej: Poznań-Guben-Halle-Kassel-Kolonja, pośród innych prawie równoległych, do skutku przychodzi i powodzenie rokuje, również jak kolój: Toruń-Insterburg, obok biegnącej w tym samym kierunku Bydgoszcz-Czczewo-Królewiec.

Prądowi temu, opartemu na przewadze interesów i naturze rzeczy, żadne przeszkody ani względy oprzeć się nie są w stanie.

2. Kolój: Lwów - Tomaszów - Lublin - Skierniewice, a bardziej i trafniej jeszcze: Lwów - Tomaszów - Lublin - Warszawa - Mława - Gdańsk, łącząca z portem morza Bałtyckiego, jedną z najżyźniejszych w Europie przestrzeni, — środkową i wschodnią Galicję, Bukowinę, Podole galicyjskie i ruskie, część Mołdawji i Besarabji, i wreszcie w Królestwie: Lubelskie i Płockie; stanowiąca zarazem, jedną z głównych arterij komunikacyjnych wschodniej Europy, łączącą w najprostszym kierunku morze Czarne z Bałtykiem, — kolój taka i ten jej kierunek, zwycięży niewątpliwie wszelkie trudności, jakieby, bądź ze strony rządów bądź kapitału i finansów, początkowo, na drodze doprowadzenia jej do skutku, powstać mogły.

Potężny handel, nietylko miejscowy, ale głównie przewozowy (transzitowy) zapewnia powodzenie tej wielkiej transzitowej linii, biegnącej w prostym kierunku od Galaczu na Jassy, Lwów, Lublin, Warszawę, Mławę do Gdańska.

3. Na liniach tego przeznaczenia, kilka mil skrócenia wielkie ma znaczenie; dlatego też, linja na Lublin,

Łuków (zбочzenie na Łuków wynosi tylko mil 5) (1) Warszawę i Mławę, ma pierwszeństwo stanowcze, nad kierunkiem na Skierniewice, — a nawet jest konieczną.

4. W porównaniu z istniejącymi już lub możebnymi kierunkami, — odległości, biorąc za punkt wyjścia Lwów, przedstawiają się cyfrowo, mniej więcej, w sposób następujący:

a) Linja Lwów-Kraków-Wrocław-Poznań-Szczecin, już istniejąca	mil 130
b) Linja Lwów - Kraków - Wrocław - Poznań - Bydgoszcz - Gdańsk, już istniejąca	„ 150
c) Linja Lwów-Kraków-Skierniewice-Toruń-Gdańsk, istniejąca	„ 135
d) Linja Lwów-Lublin-Skierniewice - Toruń-Gdańsk	„ 115
e) Linja Lwów - Tomaszów-Lublin-Warszawa-Mława (?) Gdańsk	„ 90

Skrócenie, jakie przedstawi ostatnia linja, dochodzące do mil 40 w porównaniu z pierwszą Lwów - Kraków-Wrocław-Szczecin, a nawet mil 25, w porównaniu z linją Lublin-Skierniewice, bezwarunkowo kierunek ostatniej linii (e) zaleca.

5. Ponieważ z jednej strony na południu linja Czerniowce-Jassy-Galacz jest już stanowczo koncedowaną, a linja Lwów-Tomaszów zamierzona, i gdy z drugiej na północy, linja Gdańsk-Marienwerder, do połączenia z poprzeczną, Toruń-Insterburg, w kierunku granicy Królestwa Polskiego, na przestrzeni mil 10, ma być budowaną; dla doprowadzenia więc do skutku wielkiej i prostej transzitowej linii: Galacz-Jassy-Lwów - Lublin - Warszawa - Mława - Gdańsk, wynoszącej mil 150, a przez projektowane połączenia — około mil 180, zostają jeszcze do budowy i otrzymania koncesji przestrzenie:

a) Od Lwowa do granicy Królestwa w kierunku Tomaszowa	mil 13
b) Od Tomaszowa na Lublin do Łukowa ..	„ 27
c) Od Warszawy do Granicy pruskiej	„ 16
na których roboty przygotowawcze są już wykończone.	
d) Z ostatniego punktu, do przecięcia linii Toruń-Insterburg	„ 10

Czyli ogółem mil mniej więcej 66
to jest: Galicji mil 13, w Królestwie mil 43 i w Prusach mil 10.

Zauważyć należy, że przestrzeń ta stanowi kraj równy i płaski, wyjąwszy małe pagórki pod Krasnymstawem, a linja kolei na tej przestrzeni, miałaby do przebycia u nas jedną tylko większą dolinę rzeki Narwi, w okolicy Modlina; koszt więc ogólny całych 43 mil w Królestwie, około 16 milionów r. wynosić może.

Zaprawdę szczerzyły to bardzo i małoznaczający wydatek na tak wielkie i ważne dzieło!

(1) Podziеляjąc opinię eo do ważności prostych i najkrótszych kierunków wielkich przewozowych linii, na konkurencję z ościnnymi państwami wystawionych, sądzimy iż zбочzenie na Łuków byłoby niewłaściwem, a to tém bardziej, że prosta na Warszawę z Lublina kierunek wymagałby tylko o mil 10 dłuższej bndowy, co przy liniach samoistnie oplatających się, małego jest znaczenia.

Przy konkurencji przewozowej linii pruskiej z projektowanym kierunkiem, a mianowicie linii górno-szląskiej, tak świetne rezultaty finansowe dającej i w ręku tak silnej kompanji zostającej, walka taryfowa mogłaby powodzenie zamierzonego przedsięwzięcia osłabić, gdyby nieusilitowano korzystać ze wszelkich możebnych skróceń, jakie szczęśliwe dla nas położenie geograficzne możebnem czyni. Red.

6. Przeważne znaczenie tak krajowe jak międzynarodowe projektowanej linii, oraz łatwość wykonania, nadają jej tak wielką siłę, że niewątpliwie, prędzej czy później, łamiąc przeszkody, będzie ona wykonaną. Trudności, bądź funduszowe bądź ze strony rządów, mogą być tylko początkowe, zanim ważność korzyści i niewątpliwe powodzenie tego przedsięwzięcia, rozjaśnione i udowodnione nie zostaną.

7. Towarzystwo uformowane bądź łącznie z członków galicyjskich, pruskich i naszych, bądź wyłącznie z naszych tylko, dla przestrzeni w Królestwie, Towarzystwo, dające poważną rękojmię kredytowi targów pieniężnych Europy, (do którego to kredytu tego rodzaju projekt najzupełniejszy miałby tytuł), bez trudności przedsięwzięciu temu podołaćby mogło.

Rząd nasz najwięcej w niem byłby interesowany; wielka bowiem tranzytowa linja wschodniej Europy niespółzawodnicząca z żadną ruską, przebiegałaby jego terytorjum, na przestrzeni mil 58 czyli wiorst 406; Królestwo zaś byłoby przecięte, niepomijając Warszawy, wzdłuż okolic bardzo żyznych, a bez wszelkich środków komunikacyjnych dotąd pozostających. Doprowadzenie do skutku tego przedsięwzięcia stanowiłoby wielką krajową zasługę, i byłoby dziełem rozważnej i zdrowej polityki handlowej, która korzystając nakazuje z połączeń jeograficznych i niedozwala wyprzedzać się w konkurencji handlowej przez ościennie kraje, jak w danym przypadku przez linje dróg pruskich i austriackich.

Poruszona myśl budowy drogi z jednej strony w Galicji, od Lwowa do Tomaszowa, z drugiej w Prusach, od Gdańska ku granicy Królestwa, wymaga obecnie i niebawem poważnego pośrednictwa ze strony Królestwa, któremu przynależny zajęcie głównej roli w tém przedsięwzięciu i pokierowanie niem odpowiednio do jego ważności ogólnej i miejscowej.

8. Pod względem handlowym i spodziewanego ruchu, projekt powyższy znajduje stanowcze poparcie w następujących względach:

Anglja, z obrzytną potrzebą swą 30 milionów korcy obcego zboża rocznie (to jest całej niemal zbywającej produkcji wszystkich innych krajów obu lądów), oraz wielu innych surowych płodów, jest i będzie zawsze głównym, wysokość ceny nadającym, targiem, na te produkty; porty zaś bałtyckie, jako zbliżone, pod względem regularności w dowozie i oszczędności na czasie i kosztach, mają tak wielką nad portami morza Czarnego przewagę (co do dowozu angielskiego), iż wnioskować można, że nietylko wschodnia Galicja i Bukowina, oraz Podole galicyjskie i ruskie, lecz zapewne i północna Mołdawia, z całą okoliczną przestrzenią, przełoża, pod względem transportu zboża i innych płodów, kierunek północny ku Gdańskowi, nad południowy ku Galaczowi lub Odesie.

Nadmienić tu należy, że fracht morski z Gdańska i Szczecina do Anglii, trwa od 3 do 6 tygodni, statkami żaglowymi i wynosi za 500 funt. c. czyli za kwarter (2 korce 8 garncy) zboża, od 2 do 3 szilingów; fracht statkami parowemi trwa dni 6—7. Fracht morski z Odesy lub Galaczu do Anglii, trwa od 2 do 4 miesięcy, statkami żaglowymi i kosztuje 5 do 6 szilingów za 500 funt. Fracht statkami parowemi trwa 3 tygodnie.

Pewność terminu w dowozie, bezpieczeństwo towaru, oszczędność na czasie i kosztach (np. przeróbek zboża), wreszcie oszczędność na kosztach samego frachtu, — korzyści handlowe nader ważne, szczególnie co do transportu zboża przy jego zmiennych cenach, — odwrócą niewątpliwie tranzytowy handel z dalekiej za Lwowem ku południowi przestrzeni, na kierunek północny, mimo zwiększone koszty transportu lądowego.

W handlu tranzytowym, nietylko okolice wschodniej Galicji i dalsze, ale nawet okolice między Lwowem i Krakowem położone, z uwagi na krótszą o mil 40 linję na Warszawę, Gdańsk, od linii na Wrocław, Szczecin, pierwszą postugiwać się będą.

Handel lewancki z Turcji i dalszych krajów głębokiego Wschodu, a szczególniej towarami delikatniejszemi, zwłoki nieznoszącemi, który dziś drogi lądowej z Triestu używa, może znaleźć korzyści w użyciu nowej linii, nietylko dla przyległych jej okolic, ale nawet dla potrzeb części zachodniej Europy.

Odrotnie, handel pewnymi płodami i wyrobami zachodniej Europy, nietylko do okolic które nową linją przecięte zostaną, ale i do dalszych na cały wschód południowy, znaleźć również może korzyść transportową, w użyciu nowej linii, łączącej w najkrótszym kierunku dwa morza.

Wreszcie projektowana główna arterja komunikacyjna, przecinając jedną z najszczerzej od natury pod względem ziemi i klimatu uposażonych przestrzeni Europy, zasilaną jeszcze bocznymi linjami jako to: Lwowsko-Brodzka, Lwowsko-Tarnopolską (ku Bałcie), Galicyjsko-Węgierską (zamierzoną jest linja Munkacz Tarnopol, dla połączenia sieci dróg węgierskich z siecią ruską), Terespolsko-Łukowską, i wreszcie linją Jassy-Tyraspol, oraz innemi księstw Naddunajskich.

9. Co do zebrania potrzebnego kapitału, jakkolwiek projektowany kierunek, i bez gwarancji procentowej rządu, na trudności natraficiby nie powinien, i śmiało do wszystkich targów pieniężnych Europy odnieść się uzasadniony miałby tytuł; gwarancja ta wszelako, nieobciążając dochodów państwowych i przyszłości, a służąc początkowo tylko jedynie, jako chwilowe ubezpieczenie, — wykonanie przedsięwzięcia znacznie ułatwić i przyspieszyćby mogła.

Nadto pod względem środków kapitałowych, przedsięwzięcie to znaleźćby jeszcze powinno silne poparcie ze strony kupców i kapitalistów gdańskich, których port i miasto tak blisko dotyczy, w konkurencji ze Szczecinem stawia i znakomicie podnieść może.

Słowem projektowana linja, dla wyjątkowej ważności jeograficznej i handlowej kierunku swego, zdaje się być powołaną, aby w przyszłości stała się jedną z najpożyteczniejszych i najznakomitszych na wschodzie Europy. Właściwe kierunki dróg żelaznych, prądem handlowym odpowiednie, są główną podstawą ich pożytku i pomyślności. Mamy tego u nas przykład na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej, która o własnych siłach utrzymuje się, której ruch i dochody (bez względu na dochody z transportu węgla), z każdym rokiem znacznie wzrastają, a której kierunek wszelako pod względem handlu międzynarodowego o wiele projektowanemu ustępuje.